KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Listopada. — Rok 1851. Środa. № 307. Jutro, Ŝgo Felixa Walezjusza W.

Jutro, Imieniny J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza, Syna NN. PAŃSTWA; tudzież Święto wszystkich Cesarskich Orderów.

J. C. W. Wielki Xżę Konstanty Mikołajewicz, opuścił dnia 11go b. m. *Wiedeń*, udając się do *Wenecji*; po drodze, J. C. Wysokość ma zamiar zwiedzić roboty na kolei żelaznej *Semmeringskiej*. Przez cały czas pobytu J. C. Wysokości w Państwie *Austrjackiem*, towarzyszyć będzie dostojnej Osobie Wielkiego Xięcia, jeden z Adjutantów Cesarza *Franciszka-Józefa*.

Ogłaszanie licznych i ciągłych ofiar, składanych przez dobroczynne osoby w Redakcji *Kurjera*, na różne chwalebne cele, a między temi i na odnowienie Przybytków Pańskich, mianowicie zaś Kościoła po-*Paulińskiego* Ŝgo DUCHA, wkłada na nas obowiązek udzielenia niektórych szczegółów dotyczących odnowienia tego, dla sprawienia pociechy wewnętrznej tym wszystkim, którzy tak chętny udział w tem chwalebnem dziele przyjęli: W tym więc roku odnowiono w pomienionym Kościele trzy Ołtarze, i jeden wzniesiono zupełnie nowy w Kaplicy umarłych. Restaurowano: *a*) Ołtarz Pana JEZUSA *Nazarańskiego* pod chórem w lewej Kapliczce, robota sztukatorska zupełnie modelowana bez odlewów; *b*) Ołtarz Ŝ. Jana *Nepomucena*. z prawej strony pod środkową arkadą; i *c*) Ołtarze Ŝgo Aloizego i ŜŜ. Aniołów *Stróżów*, pod lewą środkową arkadą. Figura Ŝgo Aloizego cyzelowana, długi czas była zakrytą Obrazem ŜŜ. Aniołów *Stróżów*, należącym do Bractwa Ŝgo Michała w rzeczonym Kościele, tak dalece, że nawet już Ołtarz ten, odmienił był swój tytuł. Dla tego też Xdz Rektor miejscowy, pragnąc aby razem w tym Ołtarzu był umieszczony Obraz ŜŜ. Aniołów oraz figura Ŝgo Aloizego, i aby w Ołtarzu Ŝgo Jana *Nepomucena* obok figury Tegoż Świętego, mógł być umieszczony Obraz Ŝgo Joachima Patryarchy, który wkrótce ma być ukończony; Ołtarze te kazał zupełnie przerabiać, kształt lepszy im nadać i urządzić wygodniej i stosowniej. Co do funduszu jakim odbyto restaurację, cóż powiemy? jakżebyśmy pragnęli, aby świat cały znał te serca szlachetne, które dopomogły X. Rektorowi do uskutecznienia tak wielkiego dzieła. Znalazłszy tenże X. Rektor przy Kościele Ŝgo DUCHA wiele bardzo potrzeb, przy najskrupulatniejszej oszczędności w administracji dość szczupłych funduszów i przy ofiarach wspaniałomyślnych osób, zdołał zaspokoić z tych nietylko najgłówniejsze, ale nadto odzłocić i wyreperować Ołtarze: N. MARJI Panny *Bolesnej*, w Kapliczce umarłych, kosztujący około rsr. 195 (złp. 1300); Ołtarz Pana JEZUSA *Nazarańskiego*, za rsr. 225 (złp. 1500); Ołtarz Ŝgo Jana *Nepomucena*, za rsr. blisko 150 (złp. 1000); Ołtarz Ŝgo Aloizego i ŜŜ. Aniołów *Stróżów*, również za podobną kwotę; Wielki Ołtarz z nowem Tabernakulum cały złocony, a kosztujący rs. 2250 (złp. 15,000), z których już upłacono przeszło złp. 12,000; reszta zaś wypłaca się rocznie po złp. 1000. Względem głównych Dobroczyńców, to można nadmienić, że rsr. 900 (złp. 6,000), ofiarowała ręka W. *Jachowicza*, i rsr. 135 (złp. 900) inna osoba świecka; reszta wpłynęła ze składek Bractwa *Niemiecko-Katolickiego* N. MARJI Panny *Niepokalanie Poczętej*; Bractw *Polskich*: Pięciu Ran ZBAWICIELA, Ŝgo Michała *Archanioła*, Ŝgo Rafaela *Archanioła*, OPATRZNOŚCI BOZKIEJ, Ŝtej Agnieszki, które razem stanowiły rsr. 1875 (złp. 12,500). Ołtarze te wzniosły się przez składki Bractw wymienionych, oraz przez dobrowolne ofiary po mieście *Warszawie* zebrane, a których lista imienna znajduje się w Zakrystji Kościoła. Bractwo *Niemiecko-Katolickie* poczytując za najpierwszy obowiązek złożyć podziękowanie szanownym dobroczyńcom, którzy przyczynili się do odnowienia Świątyni Pańskiej, w której mogą słuchać Słowa BOŻEGO w ojczystym języku, i mają zaspokojone wszystkie potrzeby duchowne, nie tylko słowy, ale też uczynkiem, raz na zawsze postanowiło, aby rok rocznie w Kościele Ŝgo DUCHA było odprawianych 50 Mszy ŜŜ. za dobroczyńców żywych, a tyle za dobroczyńców zmarłych. Co się tycze Kaplicy N. MARJI Panny *Częstochowskiej*, radby był X. Rektor w tym roku ją odnowić, ale tego nie mógł uskutecznić, z powodu, że fundusz dotąd uzbierany, nie może jeszcze wystarczać na jej odnowienie; że razem z Kaplicą potrzeba odnowić i portal przed nią, co powiększa koszt; że aby ukończyć restaurację Ołtarzy w tej stronie Świątyni, i tak, aby Kaplica nie była długo zamkniętą, potrzeba odnowić Ołtarz Ŝgo Franciszka *Xawerego*, tuż przy wejściu do Kaplicy stojący, który powinien odpowiadać Ołtarzowi Ŝtej Agnieszki. Otóż, jeżeli Pan BÓG da uzbierać resztę funduszu, to w przyszłe lato przystąpią do odnowienia Ołtarzy N. MARJI Panny *Częstochowskiej* i Ŝgo Franciszka. Składając najpokorniejsze dzięki X. Rektor wszystkim, którzy się przyłożyli do tak bogobojnego dzieła świętego, czy to wprost, czy za pośrednictwem Redakcji *Kurjera*, nigdy o Ich pomyślność podczas Najśw: Ofiary błagać NAJWYŻSZEGO nie przestanie. Obok tego należy się jeszcze jedna wzmianka, a tą jest, iż robotę około Ołtarzów pozłotniczą, w ogóle w całym Kościele Ŝgo DUCHA, wykonał Pan Fryderyk *Kuczyński*, Fabrykant ram złoconych przy ulicy Freta pod Nr 279 zamieszkały, Członek Arcy-Bractwa N. MARJI Panny *Niepokalanie Poczętej*, i Ŝgo Michała Archanioła przy Kościele Ŝgo DUCHA. Zasługuje On na podwójną wdzięczność, bo tak roboty wszystkie wykończył dokładnie, sumiennie i po tak umiarkowanej cenie, że wszelkie przewyższył oczekiwania. Do tego z własnej woli przy Ołtarzu Wielkim, dodał całkowitej pozłoty od mensy Ołtarza aż

do dolnego *cokla;* przy Ołtarzu Pana JEZUSA *Nazarańskiego*, wykonał robotę bezpłatnie, a wynagrodzenie tylko wziął za użyty materjał. Do Ołtarza w Kapliczce umarłych, dodał Obraz olejny N. MARJI Panny *Bolesnej* w złotych ramach. Gorliwy o chwałę Pana BOGA nigdy nie patrzył zarobku, ale jakby dla siebie pracował (bo zapewnie dla siebie, gdyż zasług przed BOGIEM nikt mu nie wydrze). Dopóki nie widział wszystko w najlepszym stanie, nie przestał usiłowania dokładać nie patrząc, czy co robi jest zawarte w kontrakcie, czy przewyższa rzeczy kontraktem wymagane. Szczęśliwy X. Rektor, że znalazł w samym fabrykancie także i dobroczyńcę. Pan BÓG wynagrodzi darami Nieba, to, za co my nawet słowy dziękować dostatecznie nie jesteśmy w stanie wszystkim tym, którzy wspomagają Świątynie Pańskie.

Rozkazem Cesarskim, Radca Stanu *Hakkel* p. o. Naczelnika Okręgu Celnego *Kaliskiego*, za odznaczającą się służbę, mianowany został Rzeczywistym Radcą Stanu.

N. Król *Pruski, Fryderyk Wilhelm*, udzielić raczył Order *Orła Czerwonego* klassy IIIej, Radcy Dworu Ignacemu *Bobakowskiemu*, b. Naczelnikowi Powiatu *Lipnowskiego*, a nateraz Naczelnikowi Powiatu *Hrubieszowskiego*.

Cesarska Akademja Sztuk pięknych w *Petersburgu* przybrała do swego grona w roku przeszłym i teraźniejszym, Radcę Koleg: *Żelaziewicza*, jako Profesora Achitektury.— Taż Akademja przybrała na Towarzysza Pana Apolinarego *Krassowskiego*, Podpułkownika korpusu Inżenierów dróg komunikacyjnych, (rodem z Gub: *Wileńskiej*). (P. *Krassowski* wydał w tych czasach dzieło o *architekturze cywilnej*, które obejmuje 566 stronnic, i 102 tablic rysunkowych. Dzieło to przejrzane zostało przez Komitet Naukowy Głównego Zarządu dróg komunikacyjnych).

Na mocy rozkazu Wyższej Władzy, Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał Wincentego *Rudzińskiego*, b. Kleryka Zgromadzenia XX. *Bernardynów* w *Przyrowie*, Pcie *Wieluńskim*, w r. 1845 zbiegłego za granicę, i obecnie pod nazwiskiem Pacyfika *Wiewiorskiego* we *Francji* przebywającego, aby w ciągu sześciu miesięcy, od dnia ostatniego w gazetach ogłoszenia, do kraju powrócił, i najbliższej Władzy Policyjnej zameldował się, a to pod rygorem art. 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

JW. Hrabia Konstanty *Przezdziecki*, Radca Tajny, b. Marszałek Szlachty Gubernji *Podolskiej*, przybył do *Warszawy* z zagranicy, wraz z Małżonką.

Wczoraj o godz: 12tej w południe, JW. JX. Tadeusz Hrabia *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański*, Suffragan *Kaliski*, pobłogosławił w Kościele XX. *Kapucynów*, związek małżeński, zawarty przez W. Witolda *Mniewskiego*, Dziedzica dóbr *Golembiówek* pod m. *Kutnem*, syna JJWW. Walentyny z Gliszczyńskich i Felixa *Mniewskiego*, Dziedzica *Kutna*, Sędziego Pokoju Okręgu *Gostyńskiego;* z Panną Joanną *Słubicką*, córką JJWW. Łucji z Hrabiów *Zboińskich*, Dziedziczki dóbr *Lubrańca* i *Izbicy*, i ś. p. Augusta *Słubickiego*, Jenerała b. Wojsk Polskich. Liczne grono tak Rodziny jako i znakomitych Osób, oraz Przyjaciół i Znajomych tych zacnych dwóch domów, łączących się ścisłym związkiem małżeństwa, napełniało Świątynię Pańską. Krótka, ale pełna prawdy religijnej i nauki, przemowa dostojnego Biskupa, poprzedziła pobłogosławienie tego związku, po dopełnieniu którego, cały orszak godowy opuścił Przybytek, unosząc w sercu najszczersze życzenia pomyślności, dla tej nowo-połączonej i nadobnej pary.

W Kassie Głównej Oszczędności w *Warszawie*, i w 8 Kassach filjalnych na prowincji (*Radomskiej, Lubelskiej, Płockiej, Suwałkowskiej, Kaliskiej, Włocławskiej, Łodzkiej* i *Częstochowskiej*), znajdowało się w Październiku r. b., rsr. 329,657 k. 44½.

Ś. p. Magdalena *Gawarecka*, zrobiła zapis na sprawienie potrzebnych aparatów dla Kościoła Śgo Karola *Boromeusza* w Powązkach. Zarząd pomienionego Kościoła, wywięzując się z długu wdzięczności, odprawi jutro o godz: 10 przed południem, żałobne Nabożeństwo za pokój Jej duszy: o czem donosząc, wszystkich kogo to bliżej dotycze, na toż Nabożeństwo zaprasza.

W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczyn:, zmarł Józef *Cinkiel* lat 12 mający (sierota).

Na cześć nieśmiertelnego rodaka naszego, astronoma *Kopernika*, wzniesiony zostanie w rodzinnem mieście jego *Toruniu*, posąg przed starożytnym ratuszem. Model do tego zrobił Profesor F. *Tieck*, a odlew wykonał *Fischer*. Szlachetna postać *Kopernika*, odziana jest fałdzistą draperją, w lewej ręce trzyma sferę z zodjakiem, prawę ma nieco wzniesioną. Głowa zaś astronoma, uwieńczona jest wawrzynem i wzniesiona ku Niebu, z którego czerpnął tak wielkie natchnienia.

Jedna z gazet niemieckich donosi znowu o świeżym wynalazku do gaszenia pożarów, za pomocą płynu wynalezionego przez PP. *Böhme* i *Dürwachter*. Płyn ten żółto-zielonawej barwy, wlano do sikawki w ilości około 12 wiader, i skropiono nim stos drzewa, mocno zapalony. Zmaczane nim sztuki, już się nie zajęły powtórnie, lubo ogień z jednej tylko strony stosu ugaszono. Co do rodzaju płynu lub sposobu urządzania go, gazety zamilczają, dodając tylko, że daje się długo przechowywać, i kosztuje około kilku zł:.

W tych dniach dostawiono z *Kijowa* na miejsce spoczynku Starozakonnych w *Warszawie*, nagrobek dla zmarłego przed rokiem Kupca i Poczesnego Obywatela tutejszego, Salomona *Blumberga*. Nagrobek ten jest pierwszym tego rodzaju w *Warszawie;* złożony z *kamienia granitowego*, tak trudnego do obrobienia, cały jest polerowany. Materjał użyty do niego, pochodzi z różnych miejsc oddalonych od *Kijowa* o 15 do 20 mil. Gradus, sprowadzonym jest z dóbr *Horodyszcze*, baza, postument, kapitel i kolumna, z dóbr *Kornin*, wazon z dóbr *Tomaszówka*. Na szczególną jednak uwagę zasługuje tablica, na której jest napis, wyrobiona z kamienia *labrador*. Robotę powyższą wykonał z wszelką dokładnością Eliasz *Strasburger*, Kamieniarz i Rzeźbiarz z *Warszawy*. Przytem winniśmy tu przytoczyć, że te same gatunki kamienia, użytemi zostały do filarów

budującego się wiszącego mostu w *Kijowie*. Zmarły *Blumberg* będąc przedsiębiercą tego olbrzymiego dzieła, nie szczędził trudów i kosztów dla dostawienia tychże kamieni do *Kijowa*, których sprowadzono lądem w ilości przeszło 200,000 stóp kubicznych, i wypełnił tym sposobem, trudne swoje przedsięwzięcie z niezwykłą akuratnością. Dziś kilka odłamów tego samego kamienia, będzie teraz jedyną trudów jego nagrodą, i pomnikiem jego pamięci, u którego niejednokrotnie spłynie łza opłakującej go Rodziny i Przyjaciół.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. A. K. kop. sr. 30, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu; i kop. sr. 30, na statuę MATKI BOZKIEJ, wznoszoną przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Nakładem Składu nót muzycznych *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej Nro 483, wyszedł Mazur pod tytułem: *Kochajmy się*, ułożony na fortepjan i ofiarowany JW. *Chodyńskiemu*, Kamerjunkrowi Dworu J. C. K. MOŚCI, przez H. *Chojnackiego*. Cena exemplarza ozdobionego ryciną, kop. sr. 15. Nabyć go można we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie;* na prowincji zaś: w *Kaliszu* u *Hurtiga*, w *Płocku* u *Dobrzańskiego*, w *Kielcach* u *Możdżeńskiego*, w *Lublinie* u *Arzta*.

Donosimy PP. Obywatelom okolicy *Podlaskiej*, iż Kollektor Loterji klassycznej w *Siedlcach*, przy ulicy *Warszawskiej* N° 216, otworzył sprzedaż *cukru* najpiękniejszego z fabryki *Hermanowskiej*.

Każdy przyzna ile jest miłym i orzeźwiającym widok składów owocowych i kwiatowych, które wznoszą się na każdej prawie ulicy naszego miasta. Bo też wszystko idzie z postępem czasu, wszystko wzrasta i rozwija się szybko. Panowie Ogrodnicy nie szczędzą starań i nakładów, aby ulepszać i upiększać ogrody, co też najlepiej widzieć się daje po owocarniach *Warszawskich*. Pomiędzy temi, ważne miejsce trzyma skład Pani *Niewińskiej*, umieszczony w środku dziedzińca gmachu pocztowego. Wybór najsmaczniejszych i najpiękniejszych owoców, zbiór rzadkich kwiatów misternie w oknach poustawianych, pomimowolnie zwracają na się oczy przechodniów; my również wiedzeni ciekawością, zaszliśmy do wnętrza tego improwizowanego ogrodu, i przed kilku dniami uderzeni zostaliśmy ji tu zapachem i widokiem świeżych *fijołków*. Widzieliśmy tam również kilka gustownie uwitych bukietów, w skład których wchodziło wszystko, na co tylko *flora* przedśnieżna zdobyć się może, a więcej jak przystępna cena, uprzejmość i zręczność właścicielki, zasługują pod każdym względem na odwiedzanie i korzystanie z nagromadzonych tamże zbiorów natury. Jeden z tych Czytelników *Kurjera*, Pan *S. J.*, który z każdego przedmiotu korzysta aby myśl z niego wyciągnąć, ujrzawszy po raz pierwszy w tej porze fijołki, tak wyrzekł:

„*Fijołeczku* rośnij zdrowo,
Umrzesz, odżyjesz na nowo;
A wy ludzie czyż wątpicie:
Że po życiu znowu życie?"—

(*)

Joanna Tremblant-Polka, skomponowana na fortepjan i ofiarowana JW. Joannie z Słubickich *Mniewskiej*, w dniu Jej zaślubin, przez J. E. *Betcher*, grywana w Teatrze Rozmaitości, wyszła z druku, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

Wprawdzie nic piękniejszego jak drogi wysadzane wyniosłemi topolami. Szczególniej też w zimie w czasie *śniegów*, wytknięcie tym sposobem gościńca, niejednokrotnie od rozmaitych zabezpiecza wypadków. Wszakże, doświadczenie przekonało, że drzewa takie ułatwiają niezmiernie szerzenie się gąsienic ze szkodą pól okolicznych. Do usunięcia przeto tychże drzew z gościńców, pierwszy krok zrobiły *Prussy*, gdyż Ministerjum handlu, wydało rozporządzenie, aby zwolna topole innem zastąpiono drzewem.

Z powrotem z *Londynu* P. K. *Mass*, właściciela wystawnego magazynu na rogu ulic *Senatorskiej* i *Danilowiczowskiej*, skład jego coraz bogatszą i świetniejszą przybiera postać, zaopatrywany będąc w rozliczne i pełne gustu wyroby. Znaczna ilość tychże odznaczała się na wystawie *Londyńskiej;* na inne znowu wysyłał się *Paryż*, *Wiedeń* i *Berlin*, a dziś wszystko to staraniem P. *Massa* przeniesiono do *Warszawy*, dla użytku tutejszych mieszkańców.

Wiadomo jak ważną rolę w gospodarstwie gra *karczowanie*, i jak często potrzebuje wiele starań, a nadewszystko czasu. Wynalezienie więc do tego machiny, było nader pożądanem. Dziś zdaje się, że cel ten osiągnięty już został; dowiadujemy się bowiem, że w pobliżu *Prateru Wiedeńskiego*, robiono niedawno próby z machiną tego rodzaju. Dwa zrosłe z sobą pnie, a każdy około 20 cali *Wiedeńskich* średnicy, wyrwano wraz z korzeniem w przeciągu 3ch minut, przy użyciu tylko siły jednego konia. Wynalazcą jest Baron *Sepresti*, który zamierza jeszcze bardziej wydoskonalić machinę przez powiększenie jej siły. Kto wie czy machina ta nie będzie mogła być zastosowaną także do wyciągania z morza zatopionych okrętów, na co już nieraz wielkie czyniono wydatki w *Anglji* i *Francji*.

Od J. H. J. G. O. złożono wprost do Kassy Domu Starców wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego, rubli sr. 3.

Nasze *buraki cukrowe*, dochodzące do 30 funtów wagi, a które nam nadesłano jako osobliwość, muszą ustąpić pierwszeństwa *belgijskim*. W mieście bowiem *Stutte*, zawiązało się towarzystwo, mające na celu poprawę *buraków cukrowych*. W tych dniach urządza ono wystawę tych jarzyn, pomiędzy któremi znajduje się *burak* mający *półtora łokcia* obwodu. Zdaje się, iż sam jeden dostarczy słodyczy na *głowę cukru*.

Xięgarnia Gust: *Sennewalda*, odebrała nowe dzieło *Hartmana: Die Fortschritte der Eisenhütten Kunde*, gruby tom w 8ce z atlasem, rs. 7½. Dzieło to służy jako dopełnienie do *Karsten: Handbuch der Eisenhütten Kunde*, i do t. p.

Bawiący w *Warszawie* sztukmistrze *Husein-Bek* i *Hassan-Bek*, są nadwornemi gimnastykami Następcy Tronu *Perskiego*. Truppa ich składa się z pięciu osób, a zręczność tychże ma być nadzwyczajna. Między innemi,

zadziwiającem jest włażenie przez nich na żerdzie i utrzymywanie równowagi prawie niepojętej.

W nowo-założonej Xięgarni M. *Neudinga* przy ulicy Przechodniej Nro 951/2, domu dawniej Xcia *Radziwiłła*, nabyć można po cenie nader przystępnej, następujące dzieła: *Rondelet* Die Kunst zu Bauer, 5 tomów textu i Atlas rycin z 150 tablic złożony; *Allgemeine Bauzeitung*, zróżnych lat, rok składa się z 1go tomu textu i z atlasu rycin; *Ghega*, Ueber Nordamericanischen Brückenbau etc.; *Tegoż*: Die Baltimore-Ohioeisenbahn. Xięgarnia ta posiada również znaczny zbiór dzieł technicznych wyborowych w języku francuzkim. Przy tejże Xięgarni jest abonament xiążek polskich, francuzkich i niemieckich. Cena abonamentu miesięcznego na xiążki polskie kop. 50; zaś na francuzkie, polskie i niemieckie razem, kop. 60.

Że nie zemsta, ale szlachetne postępki, naprowadzają zbłąkanych na drogę prawości, mamy tego przykład w następującem zdarzeniu: »W tych dniach jakiś Kapłan spokojnie przechodził przez ulicę Ŝgo HONORYUSZA w *Paryżu*. W tem nagle przez przechodzącego napastnika popchnięty, wpadł w błoto na środek ulicy. Obecni myśląc że upadnięcie było skutkiem nieostrożności Xiędza, pospieszyli mu na pomoc, lecz niebawem zdumieni zostali, usłyszawszy sprawcę, chlubiącego się swym niecnym postępkiem. Schwytać nędznika było dziełem jednej chwili; już prowadzono go do biura policji, gdzieby był odebrał zasłużoną karę; gdy w tem sługa BOZY, który nie zważając ani na swą obrazę, ani na mocne stłuczenie, i powodowany nie zemstą, ale chrześcjańską cnotą przebaczenia, pobiegł czemprędzej, i wyprosił uwolnienie swego napastnika. To szlachetne postąpienie Kapłana, taki wpływ wywarło na winowajcy, iż tenże ze łzami w oczach, przyszedł sam nazajutrz przebłagać Kapłana, który jako wierny sługa CHRYSTUSA, udzielił mu przebaczenie z chrześcjańską miłością.”

Nakładem i drukiem *S. Orgelbranda* Xięgarza i Typografa przy ulicy Miodowéj Nr 496, wyszło w tych dniach nowe dzieło pod tytułem: **Przewodnik dla podróżujących w Europie.** Nasi Turyści zwiedzając zagraniczne miasta godne pod jakiemi bądź względami bliższego rozpatrzenia się, albo zdać się muszą na wiadomości miejscowych czyczeronów, często bardzo względne, albo się zaopatrują w xiążkę *Reicharda* lub *Jahna*, i jakkolwiek nie tak obeznani z językiem niemieckim, ażeby te dziełka żądaną usługę w zupełności im świadczyły, chcąc jednak jakąbądź korzyść odnieść, muszą się do nich koniecznie uciekać. Powyższe zaś dzieło ułożone w języku polskim, zebrane z najlepszych przewodników niemieckich dla podróżujących, odpowiada należycie potrzebie, obeznając czytelnika ze wszystkiem, co mu wiedzieć należy. Nadto mieszcząc w sobie obszerne opisy miast i miejsc w *Europie* uwagi godnych, oraz ich szczegółowych osobliwości, nie tylko podróżnym ale i zostającym w domu będzie przyjemnym nabytkiem, bo zaspokoi ciekawość tych, którzy nie mogąc naocznie widzieć i osobiście zwiedzać zagraniczne osobliwości, pragną przynajmniéj z opisu i opowiadania je poznać co tylko osiągnąć mogą przerzuciwszy mnóstwo xiążek. Wszelkie wskazówki kolei, dróg pocztowych, stacji, podróży statkami parowemi, obliczenia odległości, kosztów, zamiana monet, są podane w łatwym do znalezienia sposobie porządku. Na końcu dodano kilka kartek na notatki, kartę drożną kolei i dróg pocztowych oraz ołówek. Xiążka cała przeszło 900 stronnic mająca, w dogodnym formacie, porządnie wydrukowana, ozdobnie oprawna, przedaje się po Rs: 3. kop. 15.

Kurs wczorajszy: za imperjały, dają rsr. 5 k. 20; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 3; listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 93, dają rs. 14 k. 91; wartość kuponu k. 24 1/3.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Hrabina i Wieśniaczka*, przywołani zostali: Panna Karolina *Straus* i Pan *Budzyński*.

Na ostatnich *Londyńskich* targach więcej było życia. Ceny zboża jeśli się nie podniosły, to przynajmniej dawniejsze w pełni utrzymały się. *Bób* i *groch* o 1 szyl: płacono na kwarterze drożej. Na prowincjonalnych targach *angielskich*, cena *pszenicy* od pół do jednego szylinga na kwarterze podniosła się. W *Anglji* w ogóle zbiór jest obfity, ale choroba *kartofli* spowoduje większe żądania zagranicznego ziarna.— Targi *Belgijskie* podniosły się; *Francuzkie* bez odmiany.— W *Austrji*, rząd dla zapobieżenia wzrastaniu cen zboża w południowych i środkowych prowincjach, zawiesił cło wchodowe na rok jeden w portach m. *Adryatyckiego*. Tam więc pójdą ładunki *Odesskie*, nie zaś do *Anglji*.— *Żyto* w całych *Niemczech* trzyma się wysoko, lubo i tu częste zmiany uczuwać się dają.— Przy zamknięciu nawigacji morskiej, giełda *Gdańska* była bezczynna. Kilka partji świeżych *Gostyńskich* z łatwością zostały sprzedane. Płacono za łaszt *pszenicy* z wody wagi od 126 do 129 funt:, 372 do 400 guld: p., czyli za korzec Warsz: rs. 4 k. 20 1/2 do rs. 4 k. 51 1/2; ze spichrza, wagi od 130 do 132 funt:, 392 1/2 do 415 guld:, czyli za korzec rs. 4 k. 43 do rs. 4 k. 68 1/2. *Żyto* z dowozu na kołach, wagi od 118 do 123 funt:, 313 do 335 guld: p., czyli za korzec Warsz: rs. 3 k. 78.— Pod *Toruniem*, ani drzewo, ani zboże *polskie*, nie weszło na wody *pruskie*.— *Gdańsk*, dnia 15go Listopada 1851 r. *Makowski*, *Kendzior et Comp*:.

W Marcu r. 1852, daną być ma w *Petersburgu*, przez Towarzystwo Filharmoniczne, wielka uroczystość muzyczna, którą ma dyrygować znakomity kompozytor *Berlioz* z *Paryża*. *Meyerbeer* dla podupadłego zdrowia, wymówił się; do *Spohra*, towarzystwo wysłało także zaproszenie.

ANGLJA. — Parlament zwołany będzie w końcu Stycznia r. p. — Ogłoszono tu długą listę mianowań w armji; w piechocie mianowano 20tu nowych Jenerałów broni, 46 Jenerałów-Lejtnantów, 57 Jenerałów-Majorów, 97 Pułkowników, 84 Podpułkowników, 79 Majorów; w artyllerji mianowano 6 Jenerałów-Majorów Jenerałami-Lejtnantami, 5 Pułkowników nowych, 17 Majorów. Podobnież liczne mianowania nastąpiły w inżenierji i marynarce. — Na giełdzie *Londyńskiej* mnóstwo jest pieniędzy, ale spekulanci nie robią żadnych interesów ważnych. — Królowa odwiedziła *gmach kryształowy*, z którego teraz spiesznie przedmiota wystawione usuwają.

AUSTRJA. *Wiedeń 14go Listopada*. — Adjutant Cesarza *Franciszka-Józefa*, Jenerał *Keller*, udaje się do *Styrji*, *Kroacji* i *Krainy*, by powieźć zasiłki tym okolicom, przez wylewy wód nawiedzonym. — Ostatni dekret Cesarski o zmniejszeniu, już został w zupełności wykonanym. — W *Węgrzech* zajmą się wkrótce refor-

mą więzień i domów podrzutków. — Według starożytnego zwyczaju, naczelnik gminy Izraelskiej w *Presburgu*, udał się do *Wiednia*, by Cesarzowi złożyć podarek *Sto-Marcińskí*, to jest gęś tuczoną, którą ozdobioną w kwiaty i wstążki, poda na srebrnym półmisku. Podobny podarek złoży także innym członkom rodziny Cesarskiej; wybrane do tego gęsi, należą do najpiękniejszych, jakie kiedykolwiek w *Węgrzech* wytuczono. — W *Pradze* ponowiono zakaz z 1787 r., zabraniający gry w billard w Święta i Niedziele do 4tej po południu. — W Ministerjum skarbu, osobna Komissja zajmuje się środkami podniesienia kursu banknotów *austrjackich*, który ciągle spada. — Zmarły Władyka *Montenegro*, był znakomitym poetą; jego *Gorski Wienac*, jest pięknym zbiorem poetycznych utworów.

Danja. — W *Kopenhadze*, nowe przesilenie Ministrów; czterech Ministrów weźmie dymissję; ta przemiana wypada w duchu zgody z wielkiemi mocarstwami; Hr: K. *Moltke* znowu wstąpi do gabinetu.

Francja. *Paryż 13go Listopada.* — Wszyscy spodziewają się dymisji gabinetu; nie tyle z powodu odrzucenia wniosku o zniesieniu prawa z 31 Maja, bo Ministrowie przyrzekli Prezydentowi, że pozostaną, niebacząc, jakie będzie *votum* Izby, jak raczej z powodu małego znaczenia, jakie na Izbę wywierają, i braku talentu. Z resztą prawo z 31 Maja, można już za umarłe uważać; wniosek zniesienia go, odrzucono zbyt małą większością, 7 głosów tylko (355 przeciw 348). Izba zapewne przyjmie zmiany, które zniesieniu równać się będą. Prezydent mniej dba o odrzucenie tego wniosku, ale przyjęcie projektu kwestorów, oburzyłoby go wielce, i nie zaniedba żadnych środków, by temu przeszkodzić; Ministrowie wojny i spraw wew: znowu odwołali swe oświadczenia dane w komissji Izby. — Ministrowie sprawiedliwości i spraw wew:, wydali okólnik do władz na prowincji, zalecając im najsilniejsze wykonanie praw; dzienniki i stowarzyszenia tajne, głównie każą się mieć na baczności.— Jeden z krewnych Prezydenta, P. Napoleon *Bonaparte*, myśli wystąpić jako kandydat do Prezydentury w 1852 r.; porobił już ważne do tego kroki.— Ślub Jenerała *Cavaignac* z Panną *Odier*, ma nastąpić w końcu roku; ojciec Panny młodej oddawna był przyjacielem Jenerała; P. *Cavaignac* jest ubogim; cały jego dochód składa się z pensji, którą jako reprezentant pobiera; Panna *Odier* ma lat 19, i 500,000 posagu. — Pułkownikowi *Vaudrey*, reprezentantowi i przyjacielowi osobistemu Prezydenta, polecono utworzyć komitet Jlny *bonapartystowski*, który wejdzie w korespondencje z innemi komitetami na prowincji; już rozpoczęto rozległą korespondencję, by pokierować propagandą *bonapartystowską*.— Reprezentanci rozmaitych odcieni *konserwatystowskich*, odbywają ciągłe posiedzenia. — Ze wszech stron we *Francji*, dochodzą wiadomości o ogromnych śniegach tam spadłych; stały się one nawet powodem opóźnienia nadejścia poczt.

Paryż 14go Listopada, (dep. tel.) — Na dzisiejszem posiedzeniu, Izba zatwierdziła ogłoszenie stanu oblężenia w departamentach *Cher*, *Allier*, *Nièvre*. W Poniedziałek rozpoczną rozprawy nad prawem gminowem, zwłaszcza nad ustępem traktującym o wyborach municypalnych.

Hiszpanja. — Gabinet robi co można, by pogodzić się z opozycją umiarkowaną; przedstawił Izbie kilka projektów do prawa, a mianowicie: dodatkowe do prawa o długu krajowym, i żądanie zwrotu sukcesorom Xięcia Pokoju skonfiskowanych mu w 1808 majątków zmiany w prawie wyborczem.— Dotąd P. *Mayano* nie przedstawił aktu oskarżenia przeciw Prezesowi gabinetu, o wynagrodzenie udzielone domowi handlowemu *Bertran de Lys;* powodem zwłoki ma być życzenie osób znakomitych.— Izba na pierwszem posiedzeniu objawiła wdzięczność narodu armji za obronę *Kuby;* postanowiono wziąść pod rozwagę wniosek rozległych ułaskawień. — Ciało dyplomatyczne uwiadomiono, że Królowa w końcu b. m. spodziewa się słabości.

Portugalja. — Wybory odbyły się spokojnie w dniu 2gim b. m.; zdaje się, że gabinet uzyska pewną większość w Kortezach.

Turcja. — *Porta* pracuje nad zaprowadzeniem równowagi w budżecie; za pomocą podatku jednorazowego pogłównego w całem państwie (po 20 piastrów), i zmniejszenia pensji urzędników, spodziewają się zyskać około 7 miljonów dukatów, co wystarczy na pokrycie deficytu. — W *Bassorze* i *Bagdadzie* cholera mocno grassuje.

Włochy.— W *Neapolu* nowy środek finansowy, zaprowadzający opłaty celne od przedmiotów z *Sycylji* prowadzonych i nawzajem, nie wywołał zadowolenia. — Zima w tym roku wcześniej jak gdziekolwiek we *Włoszech* zjawiła się; w *Turynie* w d. 7ym b. m. śnieg padał mocny, a termometr wskazywał kilka stopni niżej zera; o podobnej zmianie temperatury i z *Genui* donoszą. — Dzienniki półurzędowe w *Turynie* zaprzeczyły pogłosce o sporach pomiędzy Ministrami.

Rozmaitości.— Z legend krążących pomiędzy ludem, jest następujące o Kościele w *Smogorzewie* na *Szląsku* podanie: »Za czasów jeszcze pogańskich, w *Smogorzewie*, leżącym dziś w Powiecie *Namysłowskim* w dolnym *Szląsku*, był *smok*, któremu mieszkańcy cześć wyrządzając, dawali żywych ludzi na pożarcie. Dwaj tedy Apostołowie, (zapewne *Cyryl* i *Metody*), niosący światło Wiary Chrześcjańskiej, przyszedłszy do *Smogorzewa*, stanęli na noc w gospodzie tamtejszej, a gdy nazajutrz w dalszą zabierali się drogę, usłyszeli płacz i narzekanie w izbie gospodarza. Ciekawi coby to znaczyło, dowiedzieli się, że tejże nocy gospodarz został ojcem, a ponieważ dziecię jako pierworodne, musiało być oddane na pożarcie *smokowi*, z tąd przeto pochodzi owa wielka żałość w domu gospodarza. Na to Apostołowie oświadczyli im, że chcą uratować to dziecię od śmierci, i smoka zwalczyć za pomocą prawdziwego BOGA, który jest potężniejszy od wszystkich. Wszelako dziecię już oddane zostało sługom, którzy je do jaskini smoczej ponieśli. Tymczasem Apostołowie uzbroiwszy się, wkroczyli w Imie BOGA aż w głąb pieczary, i po strasznej walce z krwawożerczym smokiem, ubili go wreszcie, a uratowane dziecię wynieśli na rękach z jaskini. Lud wzruszony tym widokiem, skłonił się wnet

do przyjęcia Wiary tych mężów, i wystawił BOGU Chrześcjańskiemu, mały drewniany Kościołek, który, pomimo iż wszyscy niemal mieszkańcy dzisiejsi są wyznania Ewangelickiego, stoi dotąd zachowany, i służy do Katolickiego obrządku. — W *Paryżu* wszystkie ulice, a nawet i własności prywatne, makadamizują się teraz. Toż samo i główny dziedziniec pałacu *Elizejskiego*, który był brukowany. Z tego powodu, stan czyścicieli butów, który od niejakiego czasu chylił się ku upadkowi, dzięki tej makadamizacji, wraca do dawnej świetności. — Pewnej wieśniaczce w *Verdun*, po trzykroć śnił się Ner 5,343,365, jako wygrywający wielki łos na loterji *kalifornijskiej;* dają jej już za ten bilet 300 franków. — W pewnem prowincjonalnem miasteczku, przedstawiano komedję pod tytułem: *Cztery temperamenta*. Dwaj wyrobnicy stanęli na rogu ulicy, a syllabizując afisz, rzekł jeden do drugiego: »Słuchajno, co to są *temperamenta?*” »Jakto ośle”, odpowiedział drugi, »tak dawno żyjesz na świecie, i nie wiesz jeszcze?... cztery temperamenta są: *ogień*, *woda*, *ziemia* i *powietrze*.”

SZARADA.

Pierwszych różne są rodzaje,
Ale każdym jak się zdaje,
Można najeść się do sytu,
Więc dobrego apetytu.
Pierwsza druga, zasłynęła,
Bo wydaje pisma, dzieła,
Nawet dzisiaj bardzo rada,
Wyszła także z niej szarada.
Drugie trzecie, jak to wiecie,
Są rozrywką na tym świecie,
Zwłaszcza gdy kto wesół, żwawy,
Dobrej życzym mu zabawy;
Wszystkie, różne cele mają,
Bo to w lecie chłody dają,
W zimie zaś je włóż na siebie,
To zagrzeją cię w potrzebie.

(Zeszła Szarada *Plama*).

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:
Maciejowski Vice Prezes.
Nejbauer Sędzia.
Speth Sędzia.

Działo się w Warsz: na Sessji Tryb: Handl: dnia 1 (13) Listopada 1851 roku.

(podp:) *Maciejowski* Vice-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozwiązaniu wniosku Sędziego Kommissarza Massy upadłości Markusa Rozenzwejga, o wyznaczenie nowego terminu do likwidacji uczynionego.

Trybunał Handlowy w Warszawie. Znajdując wniosek ten odpowiedni art: 75 Xięgi III, K. H. wyznacza pod prekluzją do likwidacji i weryfikacji wierzytelności w massie upadłości Markusa Rozenzwejga dla wierzycieli wcale niestawających, jako to: Domu Handlowego A. Epstejn et Levy, Fajwla Blanszyld, Jana Epstejn, Mendla Haberfeld, Fiszla Lewenfisa, Jakóba Gradstejn, Izraela Edelszejn, Nathana Garfunkiel, Mordki Rundbaken, Joska Borustejn, Majera Tenenbaum, w Warszawie; Szymona Rosen, w Pradze pod Warszawą, i domu Handlow: Braci Frenkel w Frankfurcie zamieszkałych; jak niemniej dla stawających, a nie usprawiedliwiających się, Ludwika Landau i Majera Junghertz, także w Warszawie zamieszkałych; tudzież dla wszystkich innych wierzycieli dotąd wcale nie wiadomych, nowy termin ostateczny dwu-miesięczny poczynając od dnia 5/17 Listopada r. b. Mocą tego Wyroku, umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim, Syndykom poleca.

(podpisano) *Maciejowski*, Vice-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy, etc. etc., za zgodność niniejszego głównego wyciągu z oryginalnym wyrokiem na papierze bez stempla pisanym w aktach Tryb: Handl: znajdującym się świadczę, i takowy Syndykom massy Rozenzwejga wydaję. — w Warszawie dnia 2 (14) Października 1851 r.

(L. S.) W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Syndycy zawiadamiają, że dla dogodności wierzycieli, oznaczone zostały termina w dniach 8/20, 15/27 Listopada, 22 Listop: (4 Grudnia), 29 Listop: (11 Grud:), 4/16 Grudnia, 6/18 Grudnia 1851 r., 31 Grud: (12 Stycz:), 2/14 Stycznia i 3/15 Stycznia 1852 r., o godzinie 5 z południa, w miejscu posiedzeń Tryb: Handl: w Warszawie pod Nr 549, dla odbycia likwidacji. — St: *Pękosławski*, Patron.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bardziński Jan Oby: z Kutna nr 570; Brzostowska Izabella Panna Honorowa Dwo: J. C. K. M., z Gub: Mińskiej; Buturlin Miko: Jen:-Major z Paryża nr 570; Dembowscy Tytus i Ign: Oby: z Nacpolska nr 570; Jaroszyńscy Zyg: i Wikt: z Gub: Podolskiej nr 473; Korewa Alex: Ob: z Unierzyna nr 584; Lutosławski Edw: Oby: z Rembielina nr 634; Miszewski Jan Oby: z Kołoząba nr 1257; Natanson Henryk Xięgarz z Paryża; Potocki Konstanty Prezes Tryb: Handl: z Radomia; Ritschel Idalja żona Radcy, z Zawad; Szlubowski Mich: Ob: z Karlsbad nr 634; Zawisza Leop: Oby: z Jadownik nr 500.

Wyjechali: Chatow Elżbieta Panna Honorowa Dw: J. C. K. M., do Pułtuska; Honin Mate: Maszynista do Bruxelli; Krosnowski Eust: Ob: do Koszelewa; Ordęga Karol Oby: do Lublina; Werner Leon Ob: do Sterdyni; Zaborowski Walen: Oby: do Zaborowa.

Z polecenia Wyższej Władzy, w Zarządzie Inspektorskiego Wydziału Aptekarskiej części czynnej Armji, w Koszarach Radziwiłłowskich przy ulicy Górnej Nr 1755, w d. 15/27 Listopada o godz: 11 z rana, odbędzie się Licytacja na dostawę do Warszawskiego Aptecznego Magazynu, Aptecznych Materjałów, różnych artykułów do pakunku tych materjałów, oraz szklannych i glinianych Naczyń; na dostawę Drzewa opałowego, 85 sążni; na reparację i urządzenie nowych Naczyń w parowym apparacie; zrobienie Telegi (Woza), Beczki do wożenia wody, i Uprzęży dla jednego konia; i sprzedaż starych metalicznych Naczyń; a w d. 19 Listopada (1 Grudnia) przetarg. Każdy zatem mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien jest złożyć przy deklaracji na papierze stęplowym ceny 30 kop:, dowody kwalifikacyjny i legitymacyjny, oraz wadja: na Materjały 1,500 rs.; na Drzewo 105 rs.; na Apparat parowy 267 rs.; na Telegę i Uprząż 9 rs., w gotowiźnie, lub Listach Zastaw: z właściwemi kuponami, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. Bliższą informację szczegółowych warunków licytacji i dostawy, powziąść można w Kancellarji wyż wymienionego Inspektorstwa; nadmienia się przytem interesentów, że deklaracje przyjmowane tylko będą w terminach oznaczonych do 11 godziny z rana.— Inspektor, Radca Stanu, D. *Vasilieff*. Pomocnik Inspektora, Radca Kolegialny, J. *Sotowiew*.

Przy ulicy Nowe-Miasto w domu Nieniewskiego pod Nr 356, na 2m piętrze od frontu, są do sprzedania MEBLE palisandrowe, w dobrym stanie, wyrobu jednego z pierwszych Majstrów tutejszych; można je widzieć w godzinach z rana do 10, po południu od 3ej do 8ej.

Onegdaj na Krak:-Przedm:, znaleziono LORYNETKĘ. Właściciel odebrać ją może w Zakrystji Sto-Krzyzkiej.

SIANA około 1000 cent:, pogodnie zebranego z Saskiej Kępy, razem lub częściowo nabyć można, w Pradze pod Nr 249; centnar 120 funt:, po zł. 3 gr. 15 w miejscu, z odwózką po zł. 4 do Warszawy; próbę onego widzieć można u P. Grzegorzewskiego przy targu bali i desek, lub u właściciela Siana pod Nr 1019, przy ulicy Grzybowskiej, w oficynie na 1m piętrze na prawo. Zamówienie nabycia, w wilję w każdy dzień może być w 1m lub 2gim mieszkaniu.

Młody Człowiek, rodem z W. X. Poznańskiego, przysposobiony zagranicą w fachu kupieckim do prowadzenia Xiąg podług systemu rachunkowości podwójnej i korrespondencji w kilku obcych językach, a który tu w Warszawie od lat 4ch pracuje jako BUCHHALTER po znacznych Kantorach, pragnie od Nowego Roku, lub zaraz, zmienić dotychczas obejmujący swój stosunek, bądź w Królestwie lub Cesarstwie Ross:. Wiadomość w Kantorze Loterji Górskiego, obok Cukierni Bellego, gdzie także listowne zapytania pod lit: J. Z., franko przyjmują się.

KARETA Lando na dwie osoby z pakunkami, za rubli sr. 90; i KOCZ używany, na 4ry osoby, z fordeklem, są do sprzedania przy ulicy Ordynackiej pod Nr 2874 *a. b*, u Lakiernika P. Gittner;— także można dostać POWOZU do wynajmania.

Właściciel wsi na której może pewną kaucję zapewnić, mający kilkonastoletnią praktykę gospodarstwa ziemskiego, życzy przyjąć obowiązek Zarządu Dóbr u Właściciela, któryby nie mógł lub nie chciał takowym sam się zajmować. Wiadomość u Szląskowskiego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1314, za domem niegdyś Zrazowskiego.

Skradziono: Pierścień męzki duży, owalny, złoty, dwoma rzędami brylantów osadzony, w środku hryzolet blado-zielony; Brosza złota z turkusami i perłami 3-chwosty; Brosza złota w kształcie węża, z turkusami i perłami; Zegarek srebrny cylinder; Zegarek srebrny ordynaryjny. Uprasza się, aby kto jeżeli poweźmie wiadomość o takowych przedmiotach, raczy uwiadomić Biuro Policji do Wydziału Indagacyjnego w Ratuszu, lub najbliższej Władzy, za co otrzyma nagrody rsr. 20.

Jest do sprzedania KARETA podwójna, na leżących resorach, zdatna do miasta i podróży, z osiami patentowemi i 4ma kołami zapasowemi. Wiadomość u Lakiernika Ziemińskiego przy ulicy Elektoralnej Nr 790, wprost Komory.



Utrzymujący Zakład wyrobów KAPELUSZY męzkich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, ma zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, że w celu nabycia doskonalszej praktyki i zaprowadzenia znakomitych ulepszeń w swoich wyrobach, odbywszy podróż do Londynu i do Paryża, zaopatrzył Zakład swój znacznym transportem Felpy paryzkiej na kapelusze, Podszewek, Skórek lakierowanych w różnych gatunkach i kolorach; również Kapeluszy męzkich jedwabnych z najcelniejszych fabryk Paryzkich; jak niemniej Kapeluszy tybetowych na sprężynach Gileus zwanych; Damskich zimowych kastorowych w różnych kolorach; Piór do takowych; wszystkie Kapelusze najświeższego fasonu zalecające się lekkością i trwałością. Również dla zabezpieczenia Kapeluszy męzkich od szkodliwego wpływu transpiracji, od zmiany fasonu, i dla utrzymania ich w zwykłej dogodności do głowy, sprowadził Paryzkie Maszynki mosiężne na szrubach. Wszystko to starał się nabyć za pomierne ceny, aby je i tu zrobić przystępniejszemi; polecając się zatem Szan: Publiczności z powyż wymienionemi przedmiotami, mam nadzieję, że jak dotąd, tak i nadal zaszczycać go raczy swojemi względami, w zawdzięczeniu których podpisany zapewnia zadowalającą usługę i umiarkowane ceny na sprowadzone przedmiota. — *Gumprycht*.



DOBRA Kraszkowice, położone o milę od miasta Wielunia, rozległe włók nowopolskich 105, w dobrym grancie, z dostatecznym lasem i łąkami, z wystarczającą robocizną, z wszelkiemi inwentarzami, gorzelnią, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość o warunkach sprzedaży można mieć na miejscu, lub w Widzowie pod Radomskiem.

DOBRA Gorzków i Wojsławice w Gub: Radomskiej, o mil 10 od Kielc, a od Miechowa mil 5, od Skalbmierza i Proszowic o mil 2, od Wisły o milę 1 położone, mające wysiewu oziminy korcy 175, tyleż jarzyny, rozciągłości włók około 70, z lasem dębowym i osikowym, są w każdym czasie do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Karasińskiego Patrona, w Warszawie, pod Nr 590 zamieszkałego.

SZALE tureckie, w najnowszym guście, szafirowy i zielony; i CHUSTKA żołta, z powodu wyjazdu, do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość w domu W. Krzemińskiego, na rogu ulicy Żabiej i placu targowego, w pierwszej bramie, w entresolach, na prawo.

Potrzebny jest LOKAL składający się z 2ch lub 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, z Drwalką, Górą i Piwniczką. Ktoby zatem miał takowy lokal do wynajęcia, raczy się zgłosić do Właściciela domu pod Nr 1402 *b*, przy ulicy Marszałkowskiej.

WYPRZEDAŻ.— Handel Kramarski i Saski, przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, od dawna exystujący pod firmą N. S. Brüner et C°, zupełnie wyprzedaje się z Towarów Kramarskich i Saskich; uwiadamia przeto PP. handlujących, iż Jedwab, Nici, Bawełnę, Wstążki, Axamitki, Igły, Guziczki, Scyzoryki, Noże, Brzytwy, Guziki surdutowe rozmaite; tudzież Galanteryjne rzeczy, Tace lakierowane, Filiżanki różne; takież Garnitury do kawy porcelanowe i fajansowe; podobnież artykuły Siodlarskie, Skóry świńskie wyprawione, Sprzączki, Munsztuki, Trenzle, etc.; wyprzedawać będę tak jak same zagranicą kosztowły.

Potrzebne jest MIESZKANIE Kawalerskie, z jednego Pokoju i Przedpokoju złożone, z meblami, z osobnym wejściem, na środkowych ulicach miasta. Mający takowe do wynajęcia, raczą się zgłosić bezzwłocznie, do Szwajcara Hotelu Polskiego.

☞ **LOKAL** parterowy w dziedzińcu, przy ulicy Miodowej, w domu Stanisława Lesser, zupełnie wyrestaurowany, składający się z przedpokoju, dwóch pokoi, alkierza, kuchni i piwnicy, jest każdego czasu do najęcia. Wiadomość na miejscu, u Administratora Zakładu Piwa Bawarskiego, lub przy ulicy Krochmalnej Nro 1003, w Kantorze.

Jest do sprzedania SZKŁO taflowe do okien, w skrzynkach całych; niemniej Dachówka hollenderka; oraz Stół kucharski. Wiadomość u Stróża domu pod Nr 1260 przy ulicy Nowy-Świat.

Jest do sprzedania BŁAM Tumaków, zupełnie nowe; oraz PŁASZCZ Niedźwiedziami podszyty, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1816, u P. J. Semmel.

W nowo wystawionych Domach Stanisława *Lesser*, przy ulicy Miodowej Nr 490 i 491, są do wynajęcia różne **LOKALE**, a mianowicie:

1) SKLEP obszerny z żelaznemi kolumnami z wygodnym pomieszkaniem, z którego jest wejście do piwnicy.

2) SKLEP obszerny, tuż obok Sklepu Pana Lipkau, z wielkim pomieszkaniem lub bez takowego. Pod Sklepem jest jest również Piwnica, do której wchodzi się wprost ze Sklepu.

3) LOKAL na pierwszem piętrze z przepysznym Salonem i wielkim Balkonem, 11 Pokoi, Kuchnia, Stajnia, Wozownia i t. p.

4) Takiż sam LOKAL na drugim piętrze z trzema Balkonami.

5) LOKAL na drugiem piętrze, z Salonem o 4ch oknach, Balkon, 7 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia i t. p.

6) Różne KAWALERSKIE Pokoje.

7) PIWNICE na Skład Win.

Wiadomość u Rządzcy Domu.— Tamże do sprzedania stare *żelaztwo* i stare drzwi i okna.



Potrzebny jest na kupno lub też dzierżawę, DOM w środku miasta położony, przynoszący około rs. 1,800 intraty rocznie. Ktoby takowy życzył sprzedać lub wypuścić w dzierżawę, raczy zgłosić się pod Nr 1314 przy ulicy Nowy-Świat, wchodząc w podwórze, w oficynie na prawo, na 1sze piętro.— Tamże jest do sprzedania ALGIERKA elkami podszyta, mało używana, oraz dwa PŁASZCZE.

Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż w mojej fabryce Kapeluszy, Nro 17 przy ul: Piwnej, wprost Kościoła XX. Augustjanów, znajdują się uskutecznione przezemnie WYROBY WEŁNIANE, a mianowicie: Filce w sztukach do wszelkich potrzeb, Lejki do dystylowania wszelkich cieczy, oraz Bóty męzkie i damskie, Bóciki, Kalosze, Trzewiki, Pantofelki i Skarpetki bardzo wygodne i ciepłe, a to wszystko za bardzo umiarkowaną cenę.— Ignacy *Kostrowicki*.



Dwie KLACZE maści gniadej, po lat 6 mające, wraz z Szorami angielskiemi i FAETONEM, są do sprzedania. Wiadomość w hotelu Angielskim, u Jana Stangreta.

2,000 Sążni **DRZEWA** opałowego Sosnowego w sążniach, częściowo lub ryczałtowo, z dostawą lub bez takowej, na trakie przy samej szosse pod miastem Garwolinem, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższa w Składzie Lakierów i Farb J. A. Krausse, przy ulicy Miodowej Nro 484, w domu dawniej Kochanowskich, wprost Rządu Guberujalnego.



WYZEŁ z rassy Kurlandzkiej ułożony do pola, 1½ roku mający, jest do zbycia za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można pod Nr 60 w Starem-Mieście, na 1 piętrze.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

DOM przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2675, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa faktorów. Bliższa wiadomość u Właściciela w tymże domu.

Na 1szy Nr hipoteki, potrzebne Zł. 1000. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Ktoby miał FORTEPJAN do sprzedania na pół 7ej oktawy, z fabryki Zdrodowskiego, Zakrzewskiego, Krala lub Bucholca; raczy adres nadesłać z nadmienieniem ceny, do Kantoru Zleceń.

Osoba w średnim wieku, mająca niegdyś własne gospodarstwo i posiadająca chlubne świadectwo za lat 5, z miejsca gdzie była, życzy przyjąć obowiązek Zarządu Domu, lub Dozór nad małemi dziećmi, tak w Warszawie jak na prowincji; a jako Osoba z dobrem usposobieniem, może zapewnić, iż godnie odpowie swemu obowiązkowi. Wiadomość w Starem-Mieście Nr 43, u Gospodarza.

OSOBA uzdatniona do prowadzenia rachunków, w znacznej jakiej fabryce lub gospodarstwie wiejskiem, mogąca oraz pełnić obowiązki Zastępcy Wójta, pragnie być umieszczona. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Nowe FUTRO Szopy, ciemno-zielonym suknem pokryte; jako też Kufer podróżny, Berlińskiej roboty, są do sprzedania w powyższym Kantorze.

Potrzebna jest pożyczka Zł. 30,000 na 1szy Nr hipoteki Domu w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 10.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marta*. Panna Marja *Sulzer* przedstawi rolę *Marty;* a Panna Henryetta *Sulzer* rolę *Nancy*).

BROWAR
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,
J. G. SCHAEFER ET COMP.
przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1108, zawiadamia, iż ma do sprzedania: **ROK STARE, ZAPASOWE**
PIWO BAWARSKIE
dla osób, które dla zdrowia swego to Piwo używają. Cena tego gatunku Piwa: za kwartową butelkę kop. sr. 19, za trzy kwaterkową kop. 15.— W tymże Browarze sprzedają się codzień z rana o godz: 8ej, świeże **SŁODZINY**.

BROWAR
PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO,
HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,
przy ulicy Krochmalnej Nro 1003,
zawiadamia niniejszym PP. Kupców na prowincji zamieszkałych, iż
SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
świeżej fabrykacji,
NA NACZYNIA,
już się rozpoczęła, i że odtąd już ciągle, na każde żądanie, dobrem i trwałem **PIWEM** BAWARSKIEM, służyć jest w możności.

BROWAR
PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO,
HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,
przy ulicy Krochmalnej Nro 1003,
zawiadamia niniejszem PP. Kupców miejscowych i na prowincji zamieszkałych, tudzież inne Osoby w stosunkach handlowych z nim zostające, iż
SPRZEDAŻ
PORTERU
EXTRA DOUBLE STOUT
na sposób angielski fabrykowanego
NA BUTELKI,
już się rozpoczęła.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Listopada 1851 r.—Starszy Cenzor, *L. T. Tripplin.*